



Diany na Mazowszu

27 listopada 2010 r. na długo pozostanie w pamięci pań zrzeszonych w Klubie Polskich Dian. W tym dniu bowiem Kółko Myśliwskie Nr 1 w Garwolinie zorganizowało dla nich polowanie w garwolińskich lasach. Spotkanie zainicjowała nasza klubowa koleżanka Kasia Michalik, członkini ww. koła. Pomysł został poparty stosowną uchwałą na parę miesięcy przed polowaniem, aby mieć czas na przygotowanie, dzięki czemu wszystko było dopięte na ostatni guzik. Oprawę muzyczną towów zapewniła Grażyna Różycka z Warszawskiego Zespołu Sygnalistów „Echo”.

Do Garwolina przyjechały diany z różnych stron Polski, znad morza i z gór, z Lubelszczyzny i Mazur. Po porannej odprawie przeprowadzonej przez prezesa koła Włodzimierza Górskiego panie ruszyły do kniei. Już w pierwszym miocie Ewa Maj kulowym strzałem położyła dorodnego lisa. Następnie przytrafiło się trochę pudeł, choć w miotach bażancich skuteczność była wysoka.

Na pokocie znalazły się 33 bażanty i jeden lis. Królową została Ewa Maj, wicekrólową dwie koleżanki: Magda Królak i Basia Grynia. Wyróżnione panie otrzymały statuetki zaprojektowane na tę okoliczność przez łowczego

Eugeniusza Ochnio, a wszystkim dianom wręczono szklane kulawki z okolicznościowym grawerunkiem oraz drewniane medaliony. Wieczorem odbyła się kolacja z tańcami w domku myśliwskim, trwająca do późnych godzin.

Dziękujemy prezesowi Kółka Myśliwskiego Nr 1 w Garwolinie Włodzimierzowi Górskiemu, który towarzyszył nam podczas całego pobytu, łowczemu Eugeniuszowi Ochnio, Jerzemu Tarańskiemu oraz Jarosławowi Kozickiemu, Zbigniewowi i Kasi Michalikom oraz wszystkim, dzięki którym w garwolińskich lasach mogłyśmy przeżyć kolejne niezapomniane chwile.

Maria Grzywińska